



Czas Wielkiego Postu wiąże się również z różnymi postanowieniami. Ktoś na 40 dni potrafi zrezygnować z picia kawy, albo jedzenia słodczy. Niektórzy podejmują dodatkową modlitwę, udział w codziennej Eucharystii, albo spełniają dodatkowo jeden dobry uczynek. Są też i tacy, którzy potrafią zrezygnować z oglądania telewizji i swoich ulubionych seriali. Znajdą się też i tacy, którzy całkowicie potrafią zrezygnować z internetu, w którym jest masa niepotrzebnej informacji.

A więc można powiedzieć, że w czasie Wielkiego Postu poszukujemy ciszy, aby pogрузić się przynajmniej na chwilę w rozważaniach nad męką i śmiercią Jezusa. † Osobiście bardzo lubię piątki w tym świętym czasie, gdy wraz ze swoimi drogimi parafianami jest mi dane wpatrywać się w okazałe stacje Drogi Krzyżowej w kościele w Adamowiczach i uczestniczyć w męce naszego Pana Jezusa Chrystusa.

W czasie Wielkopostnej zadumy może warto sobie przypomnieć słowa wielkiego kontemplatyka Tomasza Mertona, który w „Znaku Jonasza” napisał: „Chrześcijanie powinni mieć ciche domy. Wyrzucicie telewizor – jeśli trzeba koniecznie; nie każdy, ale ci, którzy biorą te rzeczy poważnie. [...] Niech ci, którzy potrafią znieść trochę ciszy, znajdą innych, którzy lubią ciszę i niech tworzą ciszę i pokój jedni dla drugich. Wychowujcie dzieci, żeby tak nie wrzeszczały”.

Z tym „wyrzucaniem telewizora”, to ostrożnie, ale warto nie oglądać „pustych” programów. Warto – a nawet trzeba – opuścić beznadziejne strony internetowe, które nic dobrego w nasze życie nie wnoszą. Potrzeba nam wszystkim prawdziwego wyciszenia, żeby lepiej usłyszeć głos Boga. Przecież Stwórca przemawia w ciszy.

Uczyńmy takie postanowienia, których realizacja sprawi, że jako „nowi ludzie” wejdziemy w okres świąt Wielkanocy.